

Jak mógł wyglądać pomnik Adama Mickiewicza? O kulisach konkursu

Choć Kraków nie figuruje na mapie miast, w których przebywał Adam Mickiewicz, to jednak właśnie tu, w najbardziej centralnym punkcie, stanął pomnik poety. Dziś jego obecność wydaje się oczywista, ale jego powstaniu towarzyszyły gorące dyskusje i spory. Sam pomysł narodził się 14 lat po śmierci poety – w 1869 roku, kiedy za sprawą prezydenta Krakowa Józefa Dietla rozpoczęto zbieranie składek.

W 1881 roku ogłoszono konkurs przygotowawczy, w 1882 w Sukiennicach zaprezentowano publicznie 26 szkiców konkursowych. Co ciekawe, ich autorzy przykładali większą wagę do postaci alegorycznych towarzyszących Mickiewiczowi niż do samego wizerunku poety.

Jury, w którym znaleźli się m.in. Jan Matejko, Wojciech Gerson, Marian Sokołowski, Władysław Łuszczkiewicz i Jan Zacharyasiewicz, przyznało pierwszą nagrodę Tomaszowi Dykasowi za projekt *Sploszona kraska*, który przedstawiał poetę w towarzystwie czterech postaci alegorycznych: Narodowości Polskiej, Geniusza, Historii i Poezji.

Werdykt komisji konkursowej wywołał falę krytyki. Henryk Struve pisał w „Kłosach” w 1882 roku: „Projekt nagrodzony uderza swoją trywialnością. Nie napotykamy w nim żadnego rysu charakteryzującego poetę i jego narodową doniosłość. Jest to rzecz akademicko pomyślana [operująca] szablonowymi proporcjami”.

Wobec wątpliwości, w 1884 roku zdecydowano o ogłoszeniu nowego konkursu, w którym doprecyzowano warunki udziału projektów – pomnik przedstawiający poetę jako postać dominującą miał stanąć na płycie Rynku Głównego i jako taki wpisywać się w architekturę miejsca. Tym razem wpłynęło 31 propozycji — nie były to tylko szkice, a gipsowe modele. Był też wyjątek, po zamknięciu konkursu wpłynął szkic Jana Matejki. Werdykt jury zaskoczył ponownie. Głosem komisji zwyciężył... Tomasz Dykas — zwycięzca poprzedniego konkursu. Złośliwi spekulowali, że stało się tak dlatego, że w skład zespołu oceniającego wchodził nauczyciel rzeźbiarza, Klemens Carl Zumbusch. Podnoszono także inny argument: być może zdecydowała nie tyle prostota i doskonałość wykonania, ile stosunkowo niskie koszty realizacji (co w Krakowie zawsze jest ważne).

Dziatki pijące ze źródła poezji

Jak wyglądał nowy Mickiewicz, który miał wpisać się w krakowski krajobraz?

U stóp poety, na cokole autor umieścił dzieci nad muszlą, z której płynęła woda (miało być to alegoryczne przedstawienie źródła poezji). Muszla nie zyskała jednak przychylnych opinii – bardziej odpowiedni, w ocenie komisji, wydawał się krater lub... pozłacana urna.

Doceniony artysta, nie mógł jednak długo cieszyć się swoim sukcesem, w kwietniu 1885 roku niespodziewanie ogłoszono, że nagrodzony projekt nie zostanie zrealizowany, a kwestie pomnika przejmie Jan Matejko. Tym razem Mickiewicz miał zasiadać na krześle, u jego stóp miała znaleźć się personifikacja Geniusza, który zrywał pęta z orła. Dodatkowo na cokole miały pojawić się alegorie Wisły i Niemna.

Rok po wydaniu decyzji o zaniechaniu realizacji koncepcji Dykasa otwarto wystawę modeli Teodora Rygiera i Walerego Gadomskiego opartych na szkicach Matejki (w prasie znów pojawiały się nieprzychylnie opinie, zarzuty dotyczące zbyt teatralności, mieszania romantycznych dziwactw). Pojawił się także wątek obyczajowy – protesty wywołała obnażona figura Mickiewicza. Głos zabrała nawet córka poety, powołując się na niechęć wieszczka wobec nagich postaci, wieńczonych dodatkowo laurem.

Wobec kolejnej fali protestów i nieprzychylnych głosów w 1886 roku rozpisano nowy otwarty konkurs, jego finalizacja trwała dwa lata. Tym razem wyróżniono projekt Cypriana Godebskiego, doceniając także (druga i trzecia nagroda) prace Teodora Rygiera i Walerego Gadomskiego. Również w tym przypadku nie obyło się bez niespodzianek. Górę wzięły względy ekonomiczne. Realizacja zwycięskiego projektu okazała się niemożliwa. Za sprawą Jana Matejki wybrano projekt Rygiera – jednak nie ten wyróżniony, a inny, któremu wcześniej komisja nie poświęciła zbyt wiele uwagi. Ostatecznie Rygier w trakcie prac modyfikował pierwotny zamysł.

Na uwagę zasługuje również procedura wyboru lokalizacji. Komisja zleciła wykonanie gipsowego modelu, który miał być obwożony po skwerach Krakowa tak długo, aż będzie idealnie współgrał z architekturą otoczenia.

Mickiewicz... jako wódz indiański

Pomnik, który stanął w 1894 roku tradycyjnie już doczekał się fali komentarzy krytycznych i satyrycznych, które z powodu wieńca laurowego na głowie poety porównywały rzeźbę wieszczka do... indiańskiego wodza (w umieszczeniu tej dekoracji Rygierowi nie przeszkodziła wyrażana wcześniej przez córkę poety niechęć wieszczka do lauru).

By zadowolić oponentów, rzeźbiarz musiał powtórnie przygotować figury Mickiewicza i personifikacji Nauki i Patriotyzmu.

Pomnik w obecnym kształcie odsłonięto w 1898 roku (w 100. rocznicę urodzin poety). Od pomysłu do realizacji upłynęło 29 lat, były to lata kolejnych konkursów, dyskusji i sporów, a także nieoczekiwanych pozaregulaminowych zwrotów akcji, które mogłyby posłużyć za kanwę filmu czy poczytnej powieści.

Świadomość tego, że pomnik ma być równie wielki jak poezja, która urosła do rangi narodowego mitu, dążenie do tego, by odpowiedni dać rzeczy (w tym wypadku słowu) obraz, przytłoczyła zarówno organizatorów, jak i realizatorów tego przedsięwzięcia. Dziś, stojąc pod pomnikiem Mickiewicza, trudno odtworzyć dawną temperaturę sporów – to, co kontrowersyjne, z czasem stało się oczywiste.

Zobacz:

[Fragmenty pomnika Adama Mickiewicza zburzonego przez Niemców](#)

[Fotografie „Rynek Główny, uroczystość z okazji ponownego postawienia pomnika Adama Mickiewicza” Edwarda Węglowskiego](#)

Opracowanie: Redakcja WMM,



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Bibliografia:

Waldemar Okoń, *O krakowskim pomniku Adama Mickiewicza raz jeszcze*, „Quart” (2006), nr 1, s. 18–31.

Tagi: [pomnik, Adam Mickiewicz, Jan Matejko, Muzeum Fotografii w Krakowie, licencje Creative Commons](#)